Rok I. Wilno, d. 10—25 listopada 1927 r. Nr. 21—22.

Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, ul. Zamkowa 6.
Kurja Metropolitalna Wileńska
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

Cena ogłoszeń:
Cała strona . 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . . 12 zł
1/8 strony . . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Podziękowanie za Świętopietrze. — Segreteria di Stato di Sua Santità.—Dal Vaticano, die 30 octobris 1927. Nr 65630.—Ill-mo ac Rev. mo Domino D-no Romualdo Jałbrzykowski Archiepiscopo Vilnensi.—Ill-me ac Rev. me Domine.—Paterna admodum benevolentia Sanctissimus Dominus accipere dignatus est Petrianam stipem zł. 2173,60, quam boni archidioecesis tuae fideles recens miserunt. In eo enim amantissimus Pater egregium agnovit quo isti filii te quidem praeeunte, necessitatibus Apostolicae Sedis consulere pro facultate contendunt. Qua de re magnas grates agit Sanctitas Sua cum Amplitudini Tuae tum singulis oblatoribus: atque vicissim id pietatis officium paterna caritate rependens, in auspicium caelestium munerum tibi, clero populoque tuo Apostolicam Benedictionem libenti animo largitur. — Ego vero, haec tibi renuntians, sensus existimationis maximae erga te meae profiteor, quibus sum et permaneo Amplitudini Tuae addictissimus *(—) P. Card. Gasparri.* — Cum originali concordat. — Vilno, 11.XI.27 an Nr. 4141. — *A. Mościcki.* Not. Curiae Metr.

Odpust zupełny za odmawianie Różańca. — Z powodu Kongresu eucharystycznego w Bazylice oo. Dominikanów w Bolonji, gdzie się przechowują relikwje św. Dominika, Generał tegoż zakonu zwrócił się z prośbą do Ojca św. o udzielenie odpustu zupełnego za każdorazowe odmówienie Różańca przed Najświętszym Sakramentem. Ojciec św. wydał w dn. 4 września r. b. specjalne brewe, którem ogłasza co następuje: „Zasięgnąwszy zdania umiłowanego Syna Naszego S. K. R. Kardynała Penitencjarjusza Większego, z miłosierdzia Boga Wszechmogącego, ufni w powagę Apostołów Jego, Swiętych Piotra i Pawła, wszystkim i każdemu z wiernych Chrystusowych, którzy przez żal szczery i spowiedź będąc oczyszczonymi i Komunją św. jak zwykle zasileni, przed Najświętszego Ciała Chrystusowego Sakramentem, do publicznego uczczenia wiernych wystawionym albo nawet w tabernakulum ukrytym, cząstkę (tertiam partem) Różańca Najświętszej Maryi Panny pobożnie od-

mawiającym, ilekroć razy to uczynią, udzielamy w Panu na zawsze odpustu zupełnego. Bez względu na jakiekolwiekbądź przeciwne zarządzenia“ [1]). Brewe to zostało publicznie ogłoszone na Kongresie eucharystycznym w Bolonji 7—12 września 1927 roku.

Kanonizacja. — Dekretem Św. Kongr. Obrz. z dn. 13 lipca 1927 r. została wyznaczona Komisja do rozpoczęcia sprawy beatyfikacji i kanonizacji Wielebnej Sługi Bożej *Marji-Wiktorji-Teresy Coudere,* współzałożycielki i pierwszej przełożonej Zgromadzenia Zakonnego „Sióstr Najśw. Maryi Panny z Wieczernika“. Urodziła się Sługa Boża 1 lutego 1805 roku, zmarła w opinji świętości w Fourvière, we Francji, 26 września 1885 roku. (*Acta Ap. Sedis,* t. 19, str. 349).

Rota Rzymska. — Trybunał Rzymski, zwany *Rota Romana,* rozpoczął swe czynności w pierwszą sobotę października 1927 r. (*Acta Ap. Sedis*, t. 19, str. 354).

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Ofiary na Konwikt Teologiczny w Lublinie. — J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita najgoręcej poleca Duchowieństwu Archidiecezji *Wezwanie Rady Biskupiej* dla spraw Uniwersytetu Lubelskiego do ofiar na konwikt teologiczny w Lublinie nast. treści: „Przy pomocy Bożej Uniwersytet w Lublinie rozwija się. Przy Uniwersytecie jest konwikt dla alumnów, studjujących w tej uczelni. Konwikt ten mieści się w domu wynajętym, który od przyszłego roku musi opuścić, wobec czego niezbędną jest rzeczą wybudować gmach dla konwiktu, w którym wszyscy alumni, pragnący uczęszczać na Uniwersytet Lubelski, mogliby znaleść i pomieszczenie i opiekę. Nie można pozwolić, aby dla braku odpowiedniego gmachu konwikt miał upaść a z nią i wydział teologiczny oraz wydział prawa kanonicznego na Uniwersytecie Lubelskim. Wobec czego zwracamy się do wszystkich, dla kogo droga jest sprawa Uniwersytetu Lubelskiego i rozwoju życia katolickiego, aby dopomogli do zdobycia gmachu dla konwiktu. Wspólnemi siłami pokonamy największe trudności i przy pomocy Bożej wybudujemy konwikt. Wszystkim Ofiarodawcom już z góry dziękujemy i z całego serca błogosławimy. — Lublin dn. 8 października 1927 r. — † A. Kard. Kakowski, † August Kard. Hlond, † Henryk Przeździecki Bp. Podlaski, † Marjan Fulman Biskup Lubelski“. — Wilno dn. 30.X.27 roku — *X. A. Sawicki*, Kanclerz Kurji.

Instrukcja w sprawie udowodnienia wolnego stanu jednego z małżonków. — Sąd Arcybiskupi Wileński w dn. 5 listopada 1927 r. pod Nr. 2919 wydał nast. treści Instrukcję w sprawie udowodnienia wolnego stanu jednego z małżonków: —„Śmierć małżonka stwierdza tylko autentyczny dokument, np. metryka pogrzebowa albo świadectwo instytucji, zasługującej na wiarę. Jeżeli tego rodzaju dowodów urzędowych niema, drugiego ślubu dać nie można, zanim się nie okaże, iż śmierć małżonka jest moralnie pewną na podstawie zeznania świadków i właściwego dochodzenia. Najważniejsze są zeznania naocznych świadków śmierci lub pogrzebu. Pożądanymi świadkami są najbliżsi krewni (ojciec, matka, rodzeństwo) oraz dalsi krewni nieboszczyka, towarzysze broni, pracy,

---

[1]) Powyższy odpust, według urzędowego wyjaśnienia J. E. X. Biskupa łomżyńskiego w *Wiadomościach Kościelnych* (str. 111 n. 119), dotyczy nietylko Bolonji, lecz także całego świata i ma na względzie nietylko cały Różaniec, lecz także jedną jego cząstkę. (*Przyp. Red.*).

podróży. Biorą się też pod uwagę świadectwa ze słyszenia (ex alieno ore) i świadectwa opinji ogólnej (przypuszczenia i pogłoski). — W braku świadectw bezpośrednich należy zgromadzić tyle dowodów ubocznych, aby mogły dać pewność moralną.—To też, jeżeli brak dowodów autentycznych lub zeznań dwóch zaprzysiężonych naocznych świadków, należy protokóły badań wraz z opinją proboszcza przesłać do Sądu Arcybiskupiego dla orzeczenia, czy można danej osobie powtórnie wstąpić w związki małżeńskie. — Sposób postępowania w tej sprawie jest następujący: Według kan. 1031, „Proboszcz ma bardzo dokładnie zbadać rzecz, zapytując pod przysięgą przynajmniej dwóch wiarogodnych świadków". Gdzie jest dwóch kapłanów, wypada, aby zgodnie z duchem prawa, jeden był badającym, a drugi notarjuszem, spisującym zeznania. Wikarjusze muszą mieć specjalne upoważnienie od Ordynarjusza albo od Sądu Arcybiskupiego, aby móc badać świadków pod przysięgą. — Przed zeznaniem świadkowie składają przysięgę według następującej formuły: „Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu, że na wszystkie pytania, jakie mi będą zadane w sprawie wolnego stanu N. N., zeznam szczerze i sumiennie, nie tając nic z tego wszystkiego, co wiem i rozumiem, że do wyjaśnienia sprawy służyć będzie mogło. Tak mi dopomóż, Panie Boże i ta święta Boża Ewangelja. Amen" [1]). — *Forma protokółu:—Inquisitio quoad liberum Statum N. N.*—Anno... die... in domo parochi N., coram me infrascripto, parocho comparuerunt N. N. testes inducti a N., cuius maritus (*vel* uxor) dereliquit domum iam ab annis *X.* et probabiliter mortuus (*vel* mortua) est. Testes iurati et moniti de gravitate iuramenti deposuerunt, ut sequitur.— Tesis N. N.: Imię, nazwisko, lata, miejsce zamieszkania, wyznanie, wierność w wypełnianiu obowiązków religijnych świadka. — Po tych ogólnych pytaniach następują pytania szczegółowe. Te pytania powinny być tak ułożone, aby na podstawie ich można było uformować sąd de statu libero pozostałego małżonka. Należy więc zbadać, czy nieobecny małżonek był zdrów, przytomny na umyśle, ile miał lat, czy był religijny, czy był przywiązany do rodziny, czy kochał żonę, czy, kiedy i skąd pisywał do niej, czy wyrażał chęć powrotu, czy opuścił dom za zgodą żony i krewnych? Czy możliwą jest rzeczą, aby się gdzieś ukrywał, czy mogły być jakieś powody ukrywania się? Czy nie był pod sądem i czy nie obawiał się jakiejś odpowiedzialności sądowej? Czy posiadał własność ruchomą lub nieruchomą poza rodzinną stroną, czy mógł korzystać z tej własności, nie będąc w kraju przy żonie? Czy i jakie były zarządzone poszukiwania, jak np. ogłoszenia w pismach? i t. p. — Jeżeli chodzi o śmierć osoby wojskowej, należy zasięgnąć informacji od dowództwa, co wie o zaginionym, dowiedzieć się od kolegów: czy brał udział w bitwie, czy dostał się do niewoli, czy miał w służbie niebezpieczne zlecenia do wykonania? — Jeżeli mowa o osobie zmarłej w podróży, zbadać kto był razem w drodze, czy nie zaszły jakie niebezpieczne wypadki, czy towarzystwo ubezpieczeniowe nie płaciło pod danem nazwiskiem odszkodowania z powodu jego śmierci? i t. p. Czy chodzą pogłoski wiarogodne wśród poważniejszej części ludności o śmierci zaginionej osoby? — Przy badaniu o zaginięciu żony należy odpowiednio formułować pytania. — Po wyczerpaniu pytań i odpowiedzi, należy je przeczytać świadkowi, a protokół

[1]) Formułę tę należy przepisać i załączyć do akt dochodzenia na początku zeznań.

badania zakończyć tak: „Przeczytane mi zeznania za swoje uznaję i podpisuję N. N.“ (Podpis świadka, przyjmującego zeznania i notarjusza). — To samo się powtarza przy badaniu następnych świadków. — Wszystkich świadków należy przesłuchiwać osobno i pojedyńczo. — Wreszcie w razie potrzeby, należy zbadać pozostałą stronę. Może ona być przypuszczoną do przysięgi uzupełniającej (iuramentum suppletorium) zwłaszcza, jeżeli fakt śmierci stwierdzony jest tylko wieścią i poszlakami.—Formuła przysięgi, jak wyżej, stosownie zmieniona. — *Protokół badania strony: Depositio quoad liberum statum N. N.* — Eadem die, ut supra, sub iuramento indagata (*vel* tus) est coniux. Monita (*vel* tus) de sanctitate iuramenti et vinculi matrimonialis, deposuit sequentia:—Imię, nazwisko, lata, miejsce zamieszkania. Dowody wolnego stanu? Czy nie dawała podarków świadkom, by zeznawali według jej wskazówek? Czy, pamiętając na przysięgę, twierdzi, że jest wolnego stanu? i t. p. Podpis N. N. Zakończenie, jak wyżej. — Jeżeli na podstawie dokumentów autentycznych lub zeznań świadków naocznych, zgodnych ze sobą w zeznaniach co do miejsca, przyczyn śmierci małżonka i innych istotnych okoliczności, proboszcz się upewni co do wolnego stanu pozostałego małżonka, protokół zakończy tak: „Supra recensitae depositiones me persuasum fecerunt N. N. esse liberi status ac proinde ad celebrationem matrimonii accedi posse. Datum ut supra N. N., parochus eccl. N.“. — Jeżeli brak wymienionych dowodów, sprawę należy ze swą opinją skierować do Sądu, protokół konkludując w ten sposób: — „His protocollaris testium indagatio absoluta est. Totam causam Excelso Iudicio Archiepiscopali Vilnensi decernendam remitto. Datum ut supra. Parochus N.“—Protokół powinien być napisany wyraźnie, by łatwo można było przeczytać i w razie potrzeby przetłómaczyć dla przedstawienia sprawy Stolicy Apostolskiej“. — Oficjał Prałat (—) *Hanusowicz.* — Notarjusz Sądu (—) *X. Antoni Wiskont.*

Erekcja parafji żydomlańskiej. — Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego z dn. 27 października 1927 r. Nr. 3952 została erygowana nowa parafja w Żydomli [1]), dekanatu grodzieńskiego. W skład nowej parafji weszły następujące miejscowości: Żydomla, Obuchowicze, Lerypol i Budowla od parafji kaszubińskiej, Tołoczki—od parafji jeziorskiej i Rokicie od parafji bernardyńskiej w Grodnie. — *X. A. Sawicki.* Kancl. Kurji.

Ostrzeżenie. — X. Prob. parafji Adamowicze pod Grodnem pismem z dn. 25.X.27 r. podaje do wiadomości: „Dnia 14 października r. b. opuściła swego męża Piotra Dąbrowskiego, zamieszkałego w Suwałkach (ul. Filipowska Nr. 18), Bronisława z Pojawskich Dąbrowska lat 38, uciekając z Władysławem Arasimowiczem lat 43, bezrobotnym, byłym przodownikiem Straży Celnej w Suwałkach. Oboje udali się przed tygodniem w stronę Wilna i zamieszkali albo w Wilnie albo na Stacji Kolejowej Parafjanów. Donoszę o niniejszem z tego powodu, że uciekinierka wzięła metrykę urodzenia panieńską z parafji Sylwanowce. Arasimowicz również żonaty, dzieci — jedna córka. Dąbrowska zaś ma 4 synów i 1 córkę. Oboje uszli z oczu znajomych w zamiarze pobrania się do stanu małżeńskiego. O powyższem uważam za potrzebne donieść, gdyż celem ich ucieczki jest teren Archidiecezji Wi-

---

[1]) Według *Słownika Geograficznego* t. XIV. str. 825 miejscowość tę należy nazywać *Żydomla*, nie zaś *Żytomla*, jak błędnie ostatniemi czasy nazywają. Taka sama nazwa figuruje w *Executorium decretum* Arbpa. Hołowińskiego (15.XII.1849 r.), str. 64.

leńskiej. (—) *X. T. Ciborowski*, prob. par. Adamowicze". — *X. A. Sawicki*, Kanclerz Kurji.

Ostrzeżenie. — Kurja Diecezjalna Podlaska pismem z dn. 9 listopada r. b. Nr. 6522 podaje do wiadomości, co następuje: „Kurja tutejsza otrzymała wiadomość, że Bolesław Matejuk, urodzony dn. 1 lipca 1906 roku a pochodzący z diecezji podlaskiej, były alumn tutejszego seminarjum, wydalony za sfałszowanie świadectwa szkolnego, zwraca się do kapłanów i zakonników, a okazując świadectwa, jakoby był djakonem lub kapłanem, posunął się nawet do tego, że zbiera stypendja mszalne. Wobec tego Kurja najuprzejmiej prosi o ostrzeżenie duchowieństwa świeckiego i zakonnego oraz wiernych przed tym oszustem". — Wikarjusz Generalny, Biskup - Sufragan Podlaski, † Cz. Sokołowski.—Notarjusz (podpis nieczytelny)".—*X.A.Sawicki*, Kancl. K.

Rozgraniczenia parafij. — Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity zostało przeprowadzone nast. rozgraniczenie parafij: miejscowość Osowiec została odłączona od parafji goniądzkiej i przyłączona do parafji w Downarach dn. 10.XI.27 r. Nr. 4119, wieś Rewki — od parafji krewskiej do parafji w Wiszniewie dn. 10.XI.27 r. Nr. 3741, wieś Popki — od parafji miorskiej do parafji w Idołcie dn. 8.XI.27 r. Nr. 3736.—*X. Kan. A. Sawicki*, Kancl. Kurji.

Erekcje nowych parafij. — Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity zostały erygowane nast. parafje: w Leonpolu, dek. miorskiego, dn. 8.XI.27 r. Nr. 3610 i w Rohoźnicy, dek. wołkowyskiego, dn. 8.XI.27 r. Nr. 4105. — *X. Kan. A. Sawicki*, Kanclerz Kurji.

Odznaczenia. — J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita, po porozumieniu się z Kapitułą Metropolitalną, nadał tytuł kanonika honorowego Bazyliki Metropolitalnej Wileńskiej następującym kapłanom: x. Tadeuszowi Zawadzkiemu, prob. św. Piotra w Wilnie—dn. 27.X.27 r. Nr. 3955, x. Markowi Burakowi, prob. mścibowskiemu—dn. 28.X.27 r. Nr. 3976, x. Klemensowi Malukiewiczowi, dziekanowi trockiemu — dn. 28.X.27 r. Nr. 3976, x. Aleksandrowi Chodyce M. Ś. T., dziekanowi białostockiemu—dn. 28.X.27 r. Nr. 3977, x. Piotrowi Mańkowskiemu, b. wikar. gener. diecezji żmudzkiej, dziekanowi brasławskiemu — dn. 29,X.27 r. Nr. 3983, x. Adamowi Kuleszy M. Ś. T., prob. kośc. św. Ducha w Wilnie — dn. 29.X.27 r. Nr. 3984.—X. Bolesławowi Sperskiemu M. Ś. T., kanonikowi honorowemu Bazyl. Metr., dziekanowi grodzieńskiemu, J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita nadał przywilej używania krzyża i pierścienia kanonickiego—dn. 28.X.27 r. Nr. 2979.—*X. A. Sawicki*, Kanclerz Kurji.

Erekcja dekanatu turgielskiego. — Romualdus Jałbrzykowski Dei et Sanctae Sedis Apostolicae gratia Archiepiscopus - Metropolita Vilnensis S. Th. M. — Lecturis salutem in Domino! — Omnibus et singulis, quorum interest aut interesse potuerit ac debuerit, notum testatumque facimus, quatenus Nos bono administrationis ecclesiasticae providentes, exquisito Venerabilis Capituli Vilnensis voto, facta dismembratione decanatuum Vilnensis in districtu et Vilnensis in urbe et extra urbem novum decanatum T u r g i e l e n s e m erigere decrevimus prout per praesentes auctoritate Nostra ordinaria iuridice erigimus ac instituimus, ita ut ad hunc decanatum sequentes paroeciae: 1. Turgiele, 2. Taboriszki, 3. Onżadów 4. Miedniki, 5. Porudomino, 6. Rudomino, 7. Rukojnie, 8. Szumsk et omnes aliae ecclesiae, quae in territorio praedictarum paroeciarum inveniuntur, a datis in posterum pertineant. — Quorum in fidem haec expediri man-

davimus.—Datum Vilnae d. 20 Octobris 1927. Nr. 3844. (L. S.) † **R. JAŁBRZYKOWSKI, Archiep. Vilnen.** — Canonicus *A. Sawicki,* Cur. Cancel.

Erekcja dekanatu worniańskiego. — Romualdus Jałbrzykowski Dei et Sanctae Sedis Apostolicae gratia Archiepiscopus - Metropolita Vilnensis S. Th. M. — Lecturis salutem in Domino! — Omnibus et singulis, quorum interest aut interesse potuerit ac debuerit, notum testatumque facimus, quatenus Nos bono administrationis ecclesiasticae providentes, exquisito Venerabilis Capituli Vilnensis voto, facta dismembratione decanatuum: Vilnensis in urbe et extra urbem, Vilnensis in districtu et Swirensis novum decanatum Wornianensem erigere decrevimus prout per praesentes auctoritate Nostra ordinaria iuridice erigimus ac instituimus, ita ut ad hunc decanatum sequentes paroeciae: 1. Worniany, 2. Gierwiaty, 3. Bystrzyca, 4. Michaliszki, 5. Ostrowiec, 6. Ławaryszki, 7. Bujwidze, 8. Swiranki, 9. Kiemieliszki, 10. Mickuny, 11. Ostrowiec—eccl. publica aliaeque omnes ecclesiae, quae in territorio praedictarum paroeciarum inveniuntur, a datis in posterum pertineant. — Quorum in fidem hasce litteras manu Nostra subscriptas sigiloque muneris Nostri munitas expediri mandavimus. — Datum Vilnae, die 20 Octobris 1927. Nr. 3847. (L. S.) † **R. JAŁBRZYKOWSKI, Archiep. Vilnen.** — Canonicus *A. Sawicki,* Curiae Cancel.

Rozgraniczenie dekanatów. — Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego zostało dokonane nowe rozgraniczenie dekanatów w nast. sposób: Z dekanatu wileńskiego do nowoutworzonego dekanatu worniańskiego odeszła parafja Mickuny, do nowoutworzonego dekanatu turgielskiego—parafje: Rudomino i Porudomino, dn. 20.X.27 Nr. 3848. Z dekanatu świrskiego do nowoutworzonego dekanatu worniańskiego, — parafje: Kiemieliszki i Świranki, dn. 20.X.27, Nr. 3850. — *X. A. Sawicki*, Kancl. Kurji.

Wizytatorzy od nauczania religji.—Na mocy zarządzenia J. E. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego wizytatorami nauczania religji na terenie całej archidiecezji wileńskiej mianowani zostali: x. kan. Stanisław Maciejewicz, x. kan. Leon Żebrowski i x. Szambelan Ignacy Olszański, dn. 7.XI.27 r. Nr. 4095. Wszyscy księża dziekani — wizytatorami nauczania religji w szkołach powszechnych w granicach swoich dekanatów, dn. 7.XI.27 r. Nr. 4098. Wizytatorami nauczania religji w szkołach średnich — x. kan. Hipolit Bojaruniec w Lidzie, x. Antoni Zienkiewicz w Dziśnie, Głębokiem i Wilejce powiatowej, x. dr. Ildefons Babicz w Drui, x. Paweł Piekarski w Oszmianie i Mołodecznie, dn. 8.XI.27 r. Nr. 4104, x. kan. Aleksander Chodyko w Białymstoku, x. kan. Bolesław Sperski w Grodnie, x. Albin Jaroszewicz w Wołkowysku i Słonimie, dn. 8.XI.27 r. Nr. 4106. — *X. A. Sawicki*, Kancl. Kurji.

Przesunięcia personalne. — Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym duchowieństwa archidiecezji zaszły nast. zmiany: x. Edward Kaczyński, wik. kośc. św. Piotra, na wik. do kościoła Wszystkich Świętych w Wilnie dn. 4.XI.27 r. Nr. 4054, x. Adam Baranowski nazn. na wik. do kośc. św. Piotra w Wilnie dn. 4.XI.27 r. Nr. 4095, x. Franciszek Perko, wik. kośc. WW. Swiętych w Wilnie, na prob. do Zaświrza dn. 4.XI 1927 r. Nr. 4056, x. Szambelan Paweł Szepecki mianowany dziekanem turgielskim, dn. 7.XI.27 r. Nr. 4093, x. Antoni Nieniewski — p. o. dziekana worniańskiego, dn. 7.XI.27 r. Nr. 4094, x. Sylwester Małachowski na prob. do Leonpola dn. 12.XI.27 r. Nr. 4143, x. Bolesław Oleszczuk z Suraża na prob. do Wołkowyska Centralnego dnia 19.XI 27 r. Nr. 4267, x. Kazimierz Stalewski z Bielicy do Suraża dn. 19.XI.27 r. Nr. 4268. — *X. A. Sawicki,* Kancl. Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

WOBEC BLISKICH WYBORÓW.

Najwyżej za dwa lub trzy miesiące będziemy mieli nowe wybory do ciał ustawodawczych Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż, jak wiadomo, z końcem listopada kończy się kadencja obecnego parlamentu. Według art. 26 Konstytucji z d. 17 marca 1921 r., wybory do nowych ciał ustawodawczych powinny się odbyć w ciągu dziewięćdziesięciu dni od dnia rozwiązania poprzedniego Sejmu. Ostateczny termin wyborów, według tegoż artykułu Konstytucji, oznacza Sejm albo orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązujące ciała ustawodawcze.

Zadaniem każdego uświadomionego obywatela państwa, a więc i każdego kapłana, jest sprawę wyborów do ciał ustawodawczych traktować należycie, z całą powagą i ze zrozumieniem wielkiej odpowiedzialności, jaka w takiej chwili spoczywa na każdym obywatelu. Dlatego, jak przygotowanie, tak i przeprowadzenie wyborów powinno się odbywać z największą sumiennością i z należytą starannością.

Każdemu z kapłanów katolickich znanem jest prawo kościelne, normujące stosunek nasz do ciał ustawodawczych. Stosownie do kan. 139 § 4, księża nie mogą przyjmować mandatu do ciał ustawodawczych bez zezwolenia Ordynarjusza własnego i tej diecezji, w której wybór ma się dokonać. Każdemu zaś kapłanowi archidiecezji wileńskiej również jest wiadomem, że J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita Wileński, z powodu niewystarczającej liczby księży i ze względu na potrzebę intensywniejszej pracy duszpasterskiej w granicach archidiecezji, *nie będzie udzielał pozwolenia na przyjmowanie mandatu poselskiego lub senatorskiego do nowego Sejmu i Senatu.* Zarządzenie powyższe, podawane przed tem ogólnikowo, w dniu 3 listopada r. b., na zjeździe dziekanów archidiecezji wileńskiej, zostało zakomunikowane całemu duchowieństwu urzędowo.

To jednak—ani prawo ogólne, ani partykularne archidiecezji wileńskiej nie zwalnia nas od obowiązków, które w stosunku do ciał ustawodawczych spoczywają na nas, jako na obywatelach kraju, osobach inteligentnych i kapłanach.

Jako obywatele kraju powinniśmy się ustosunkować do sprawy wyborów z należytą świadomością rzeczy i powagą. Wszak wielu, nawet z pośród osób inteligentnych, nie uświadamia sobie należycie, że od przedstawicielstwa narodowego w państwach normalnych zależy wszystko, że więc to przedstawicielstwo powinno być obesłanem przez ludzi ze wszechmiar najlepszych i najbardziej do funkcyj prawodawczych w państwie przygotowanych. Wielu z pośród inteligentów nawet wybory traktują lekceważąco, niemal humorystycznie, a to przecież już zawczasu podkopuje przedstawicielstwu narodowemu autorytet i zanim się ono zbierze, już zostaje w oczach szerokich mas społeczeństwa ośmieszone i zlekceważone.

W niektórych krajach wymaganą jest od wyborców znajomość tych artykułów Konstytucji, które mówią o parlamencie, i to nie byle jaka znajomość, lecz taka, żeby wyborca umiał należycie odnośne artykuły interpretować i zastosować w praktyce. Nakłada to na każdego obywatela powinność należytego zapoznania się z prawem wyborczem jak co do za-

sad, tak również co do praktyki, a więc wymaga znajomości ordynacji wyborczej.

Przypuszczać należy, że takie teoretyczne przygotowanie, przynajmniej w zakresie elementarnym, posiada każdy jako tako uświadomiony obywatel. Chodzi o to, żeby się do akcji przedwyborczej i samych wyborów szczerze się zabrał. Pierwszym tedy i kardynalnym obowiązkiem obywatela kraju jest wzięcie żywego udziału w całej procedurze wyborczej stosownie do sił i uzdolnienia.

O wiele większa powinność spoczywa na każdym inteligencie. Mamy naokoło siebie, zwłaszcza my kapłani, ogromną liczbę całkowitych lub połowicznych analfabetów, którzy albo wcale nie zdają sobie sprawy ze swych praw i powinności obywatelskich, albo nie umieją ich wykonać. Obowiązkiem każdego inteligenta jest uświadamianie tego rodzaju wyborców i przygotowywanie ich do wyborów przynajmniej o tyle, aby tego tak poważnego obowiązku nie zaniedbali.

Ponieważ, według art. 11 Konstytucji, wybory do ciał ustawodawczych odbywają się za pomocą powszechnego, tajnego, bezpośredniego, równego i stosunkowego głosowania, hasłem agitacji przedwyborczej są programy partyjne, i dopóki ludzkość w pięcioprzymiotnikowem głosowaniu będzie widziała najwyższy ideał przedstawicielstwa narodowego, dopóty o wyborach będą decydowały tylko partje polityczne, dopóty partyjnictwo w życiu państwowem będzie odegrywało naczelną rolę, chociażbyśmy nie wiedzieć jak szkodliwość jego potępiali. Może to nawet i dobrze, gdyż rozbicie się społeczeństwa na partje pozwala odrazu zorjentować się i określić wartość każdej z nich a nadewszystko wykryć prawdziwych szkodników życia zbiorowego ludzi. Sposób to, co prawda, kosztowny i eksperyment bolesny, nie mniej jednak może być wykorzystany dla dobra ogólnego.

Inteligentny i należycie uświadomiony obywatel państwa ma obowiązek pouczenia szerokich mas mniej uświadomionych i ostrzeżenia przed szkodnikami. Oczywiście, praca w tym kierunku nie jest łatwą i odrazu nosi cechę pracy politycznej. Ale to trudno. Każdy obywatel we współczesnem państwie musi być politykiem i musi mieć swój program polityczny. Tylko—są programy i programy. Są programy twórcze w sensie państwowym, ale są i zgubne, są też świadomie szkodliwe. Wskazanie na kierunek zdrowy a ostrzeżenie przed kierunkami szkodliwemi to święta powinność każdego obywatela inteligentnego, zwłaszcza w tym czasie, gdy się te kierunki będą ścierały z największą gwałtownością, jak to zwykle bywa w okresie przedwyborczym.

Czy ksiądz ma pozostać w tym wypadku całkiem na stronie? Sądzę, że nie, i to tem bardziej, że nikt go w obecnych warunkach nie posądzi o dobijanie się o mandat poselski, przynajmniej w archidiecezji wileńskiej, a powtóre, nie wdając się zanadto w wir roboty politycznej, w każdej chwili może on wskazać na kierunki zgubne, gdyż posiada do tego nieomylne kryterjum, podane w Ewangelji i nauce Kościoła katolickiego.

Wychodząc z tych chociażby założeń, każdy kapłan ma prawo i obowiązek brać udział we wszelkiej pracy przygotowawczej do wyborów, wystrzegając się jednak takich wystąpień, któreby mogły poderwać jego autorytet, i zachowując we wszystkiem zasadnicze nakazy Chrystusowe, t. j. sprawiedliwość i miłość, oraz dbałość o dobro powszechne i poszanowanie osób.

Zagadnienie praktycznego udziału duchowieństwa w akcji przedwybor-

wymaga szczegółowego omówienia i dla tego pozostawiamy je na później. *X. W. L.*

W sprawie wyborów do Izb rzemieślniczych.

W miesiącu styczniu albo lutym 1928 r. władze wojewódzkie zarządzą wybory do Izb rzemieślniczych, wprowadzonych w życie na podstawie nowej Ustawy Przemysłowej. Wybory te będą walką o ujęcie steru w Izbach rzemieślniczych, co za tem idzie, steru życia gospodarczego na terenie życia rzemieślniczego i drobnego przemysłu. Oceniając olbrzymie znaczenie tej akcji, Centralne Towarzystwo Rzem. w Państwie Polskiem, reprezentujące chrześcijańskie rzemiosło, podjęło pracę nad zorganizowaniem akcji wyborczej, celem zapewnienia zwycięstwa żywiołom polskim i chrześcijańskim. W tym celu, w szeregu miast naszej archidiecezji organizuje zjazdy rzemieślników chrześcijańskich, podczas których delegaci Towarzystwa postarają się wykazać niebezpieczeństwo zalewu obcego rzemiosła i zachęcić do niezaniedbywania prawa głosu.

Należy jak najusilniej zachęcić swych parafjan-rzemieślników do wzięcia udziału w tych zjazdach.

Ś. p. X. Napoleon Dyakowski.

Wśród ofiar chorobliwie zbrodniczej dzikości bolszewizmu rosyjskiego jest dobrze znany Wilnu filantrop i działacz społeczny, wzorowy kapłan katolicki, x. Napoleon Dyakowski. Znane są nam przeważnie szczegóły uwięzienia x. Dyakowskiego. Nie znane jednak dotąd były dalsze jego losy.

Wiadomo, że x. Dyakowski był więziony przez bolszewików w pierwszych dniach sierpnia 1920 r. w murach obecnego Więzienia Karnego w Grodnie, że tam przesiadywał przez pewien czas w jednej celi z p. Pczyckim, ziemianinem pow. grodzieńskiego i byłym tak zwanym „ziemskim naczelnikiem“ z przed wojny, że pewnej nocy, około 10—15 sierpnia, na rozkaz urzędnika więzienia, jakiegoś Bieleńki'ego, izraelity, został wyprowadzony z więzienia nie wiadomo dokąd i w jakim celu. Z adnotacji jednak w księgach więziennych można było wywnioskować, że wyprowadzono go na stracenie i prawdopodobnie stracono w okolicach Grodna. Odtąd bowiem znikają wszelkie ślady. Urzędnik ów więzienny, Bieleńkij, który powrócił po pewnym czasie do Grodna, nie zechciał w tej sprawie dawać żadnych informacyj, a nie było dotąd nikogo, ktoby go do tego zmusił.

Obecnie dowiadujemy się od jednego z księży archidiecezji naszej, x. Antoniego Giedgowda, proboszcza dziewieniskiego, który przez kilka miesięcy był w 1920 roku więziony przez bolszewików i włóczony przez nich od miasta do miasta, że x. Dyakowski został rzeczywiście zamordowany. Zabójcą jego był niejaki Szczerbakow, żołnierz bolszewicki, który się znalazł w więzieniu z x. Giedgowdem, jako aresztant, i pewnego razu cynicznie przechwalał się, że własnoręcznie zamordował x. Dyakowskiego.

Tenże Szczerbakow powiedział, że przed straceniem kazano x. Dyakowskiemu podpisać dokument, w którym skazaniec uznawał słuszność wyroku. Według opowiadań Szczerbakowa, na chwilę przed straceniem x. Dyakowski prosił o zamianę kary śmierci na inną, śmierć jednak przyjął ze spokojem, po bohatersku.

Miejsca, gdzie nastąpiła ogzekucja, Szczerbakow nie wskazał.

Podajemy to, jako przyczynek do martyrologji kapłanów archidiecezji

naszej, poległych z rąk rosyjskich siepaczy, dawnych i późniejszych.

X. H. J.

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 20 listopada 1927 r.

Czy zawsze da się utrzymać rozkład czasu? Tak, jeżeli go będziemy uważali za współczynnik twórczy, za siłę, która nam pracę ułatwia, nie zaś za narzucony nam zzewnątrz bezduszny nakaz, twardy, żelazny, swym chłodem mrożący mur więzienny, który pozbawia człowieka wszelkich wolniejszych odruchów, wymaganych przez potrzeby chwili i okoliczności. Porządek — to nie krępujące więzy, to nie dławiąca obroża, to raczej dobra kochającego przyjaciela ręka, która wiedzie nas tam, gdzie w danej chwili być powinniśmy.

Dlatego rozkład czasu, uwzględniający istotne powinności nasze i czas na nie potrzebny, powinien pozostawiać tyle swobody, ile potrzeba do tego, żeby można było wykonać zawsze to, co w danej chwili najpotrzebniejsze.

Czy możliwe jest ścisłe przestrzeganie rozkładu przy pracy parafjalnej, czy można do tegoż rozkładu nagiąć też i parafjan i czy wogóle należy to czynić?

Oczywiście, są obowiązki, na które niema wytkniętego czasu; są to obowiązki nagłe, niedające się przewidzieć, np. zaopatrzenie ciężko chorego, chrzest umierającego dziecka i wiele tym podobnych. Na nie trudno przewidzieć godzinę. Ale te zwykłe, codzienne sprawy — mogą i muszą być ujęte w pewien porządek, i parafjanin nasz nie weźmie nam tego za złe, owszem, bardzo chętnie sam się do rozkładu czasu zastosuje. Miło mu będzie wiedzieć, że o pewnej godzinie zawsze zastanie swego proboszcza w domu lub kościele, że bez długiego czekania będzie mógł otrzymać to, czego żąda, że nie będzie zmuszony po kilka razy powracać na plebanję dla załatwienia sprawy.

Oczywiście, i w tym rozkładzie muszą być wyjątki. Obowiązki kapłańskie, sięgające do wnętrza człowieka, do jego duszy, nie zawsze się dadzą ująć w surową formułkę. I dlatego nie można nazwać dobrem bezwzględnego trzymania się godzin lub dni wyznaczonych na spełnianie pewnych posług duchownych. I w tym wypadku bowiem powinniśmy pamiętać o tej zasadzie, że nie ludzie dla nas, lecz my dla ludzi jesteśmy, że jesteśmy *ministri Jesu Christi*, a więc powinniśmy być gotowi zawsze *ministrare*, powinniśmy być gotowi zawsze do posługiwania. A posługiwanie pociąga za sobą konieczność przystosowania się do woli i potrzeb tych, którym usługujemy.

To jednak jest rzeczą pewną i każdy z nas wie doskonale z własnego doświadczenia, że parafjanie nasi nie znoszą nieporządku i chaotycznego załatwiania spraw, pociąga to bowiem wiele niedokładności i zamęt, od czego uchroniłby nas niezawodnie porządny rozkład zajęć. *X. A. N.*

Konferencje Duchowieństwa. — Dn. 28 października r. b. odbyła się konferencja wszystkich x.x. Proboszczów m. Wilna pod przewodnictwem J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego. Na konferencji były omawiane sprawy pasterzowania w m. Wilnie. — Dn 3 listopada r. b. odbyła się konferencja x.x. Dziekanów całej archidiecezji z bardzo obszernym porządkiem dziennym. Kurja Metropolitalna ma przesłać do wszystkich księży protokół z odbytej konferencji, który, o ile otrzymamy, będzie umieszczony w *Wiad. Archid. Wil.*

Seminarjum Metropolitalne. — Seminarjum Metropolitalne, połączone, za zgodą Stolicy Apostolskiej, z wydziałem teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, ma faktycznie trzy działy: Teologję, Filozofję i Kursa maturalne, czyli Seminarjum mniejsze. Teologja i Filozofja stanowią właściwy wydział teologiczny Uniwersytetu i tam są wykładane przedmioty filozoficzne i teologiczne, łącznie z niektóremi przedmiotami przygotowawczemi. Niektóre zaś przedmioty nie należą ściśle do Wydziału, jak np. Teologja Pasterska, Homiletyka i Liturgja, oraz wykłady z Ascetyki i Teologji

mistycznej. — W roku bieżącym na Teologji i Filozofji wykłady odbywają się w następującym porządku: *x. dr. Leon Puciata* wykłada przez 6 godzin tygodniowo z Teologji Dogmatycznej na kursach I—IV traktaty: De Deo Creante et Elevante, De Verbo Incarnato et Redemptore, De Sacramentis in genere, De Novissimis i de Poenitentia, *x. dr. Bolesław Wilanowski* przez 5 godzin tygodniowo na I kursie teolog. wykłada Teologję Dogm. Fundamentalną, *x. dr. Ignacy Świrski* — przez 5 godzin wykłada z Teologji Moralnej traktat de praeceptis na III kursie, *x. prał. Jan Uszyłło* przez 5 godzin tygodniowo wykłada Teologję Moralną Specjalną na II—IV kursach, *x. kan. Antoni Cichoński*— przez 3 godziny tygodniowo— Wstęp ogólny do Pisma Św. na I kursie i egzagezę wybranych tekstów Ewangelji na III i IV kursie, *x. dr. Czesław Falkowski* przez 3 godziny w tygodniu Historję Kościoła w pierwszych wiekach na I i III kursie, *x. dr. Bronisław Żongołłowicz* — przez 3 godziny tygodniowo 1, 2 i 3 Księgi do kan. 1012 Kodeksu Prawa Kanonicznego na III i IV kursach, *x. kan. Karol Lubianiec* — przez 2 godziny tygodniowo Prawo Publiczne Kościoła na I kursie, *x. dr. Stanisław Domińczak* — przez 2 godziny tygodniowo Historję Filozofji Starożytnej i Nowożytnej i przez 5 godzin tygodniowo Kosmologję na I i II kursach filozoficznych, *x. dr. Ignacy Świrski* — przez 10 godzin tygodniowo Logikę, Kryterjologję i Ontologję na I i II kursie filozoficznym, *x. dr. Leon Puciata* — przez 2 godziny tygodniowo Historję Sztuki Kościelnej na I i II kursach filozoficznych, *x. dr. Jan Ellert*— przez 3 godziny tygodniowo język łaciński na I i II kursach filozof., *x. dr. Paweł Nowicki* — przez 2 godziny tygodniowo język hebrajski na I i II kursach filoz. i na I i III teolog., *x. Piotr Kraujalis*— po 2 godziny tygodniowo język litewski na I i II kursach filozof. i na I, III i IV teolog., *x. dr. Aleksander Wóycicki* — przez 2 godz. tygodniowo z Socjologji—Zagadnienie kapitału i pracy — na IV kursie teolog., *x. dr. Leon Puciata* — przez 2 godziny tygodniowo Katechetykę na III kursie teolog., *x. kan. Adam Sawicki* przez 2 godziny tygodniowo Homiletykę na IV kursie teolog. i *p. Władysław Kalinowski* na wszystkich kursach filoz. i teolog. po 1 godzinie śpiew kościelny. — Seminaryjne prace odbywają się z nast. przedmiotów: Psychologji i Historji Filozofji, języka syryjskiego, Teologji Dogmatycznej (czytanie i opracowanie tekstów św. Ignacego Antjocheńskiego), Apologetyki (Bibljograficzne i metodyczne zasady pracy naukowej), Pisma Św. N. Test., Historji Kościoła (Metoda pracy naukowej i Opracowywanie poszczególnych tematów), Socjologji (Chrześcijańskie nauki społeczne), Katechetyki (Lekcje religji w szkole powszechnej), Języków starożytnych (greckiego i syryjskiego). *W. N.*

Dom katolicki. — Staraniem x. posła Ign. Olszańskiego wkrótce będzie wykończony gmach przy ul. Metropolitalnej w Wilnie, przeznaczony dla akcji katolickiej w archidiecezji.

Katolicki Uniwersytet Robotniczy. — Dzięki staraniom Koła Młodz. Akad. „Odrodzenie" zorganizował się komitet, w skład którego weszli, oprócz dwu delegatów Stowarzyszenia, przedstawiciele starszego społeczeństwa, organizacyj samorządowych i oświatowych. Uniwersytet jest tworzony według najnowszych wymogów i z początku mieścić będzie 100 słuchaczy; liczba ta jednak prawdopodobnie już wkrótce będzie znacznie zwiększona. Otwarcie spodziewane jest w połowie grudnia.

Święto Młodzieży. — Dzień św. Stanisława Kostki, d. 13 listopada, w Wilnie i całej archidiecezji obchodzony był w tym roku b. uroczyście. *Dziennik Wileński* i *Słowo* wydały tego dnia specjalne dodatki poświęcone tej uroczystości. *Dziennik Wileński* w szeregu artykułów zasadniczych i sprawozdawczych omówił zasady pracy nad młodzieżą i jej faktyczny stan u nas. J. E. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita ogłosił specjalną odezwę, w serdecznych słowach nawołującą młodzież do wierności zasadom organizacji, do życia cnotliwego i bogobojnego i do naśladowania cnót św. Stanisława Kostki, W samą uroczystość młodzież przystąpiła do Komunji św. we wszystkich niemal parafjach, w wielu miejscach odbyły się aka-

demje i wieczornice, poświęcone uczczeniu św. Patrona młodzieży.

Uroczystość św. Józafata B. M. — Rokrocznie, dnia 14 listopada, w Bazylice odbywa się piękna uroczystość, poświęcona czci św. Józafata, Biskupa połockiego i Męczennika, którego znaczne relikwje przechowują się w Bazylice. I w tym roku tegoż dnia w pół do dziesiątej została odprawiona Msza św. wobec wystawionych ku uczczeniu relikwij św. Józafata. Po Mszy św. odbyła się procesja z relikwjami przy śpiewie hymnu *Deus tuorum militum.* Szkoda wielka, że o tej uroczystości za mało się informuje ludność. Św. Józafat, wszak to nasz rodak, długoletni mieszkaniec Wilna, a nadewszystko obrońca Kościoła i jedności kościelnej. Z tego tytułu powinien być w wyjątkowy sposób czczonym przez wilnian. O ile nam wiadomo, „Pobożne Stowarzyszenie dla Misyj wewnętrznych w archidiecezji Wileńskiej“ obrało go sobie za patrona. Obowiązkiem więc było tego Stowarzyszenia zorganizowanie dorocznego obchodu na szerszą skalę.

Zgon. — Dn. 20 listopada r. b. zmarł nagle *x. Justyn Pietranis,* kan. hon., proboszcz daugieliski, w wieku lat 65.

Z życia Katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — W drugiej połowie października Ojciec św. przyjął na audjencji wielu Arcybiskupów i Biskupów z Francji. Aczkolwiek nie wiadomo, jakie sprawy były przy tem poruszane, to jednak bezwątpienia omawiano niejednokrotnie stanowisko Episkopatu wobec *Action Française.*— Dyskusja nad „kwestją rzymską“ została na razie zakończoną. Jej najważniejszym i pozytywnym rezultatem jest ustalenie stanowisk po jednej i po drugiej stronie. Stanowisko Stolicy Apostolskiej, wyrażone w dwóch artykułach *Osservatore Romano* da się ująć w następujących trzech punktach: 1) Konieczność zapewnienia Stolicy Apostolskiej suwerenności politycznej w postaci małego chociażby, ale niezależnego politycznie, terytorjum. 2) Załatwienie „kwestji rzymskiej“ może nastąpić tylko w drodze układu między Stolicą Apostolską a rządem włoskim. 3) Ze względu jednak na międzynarodowy charakter Kościoła katolickiego, ewentualna umowa Stolicy Apostolskiej z rządem włoskim winna być poddana międzynarodowym gwarancjom. Z tych trzech warunków rząd włoski, o ile artykuły Arnolda Mussoliniego w *Popolo d'Italia,* sen. Gentilego w *Corriere della Sera* i oświadczenie faszystów w *Foglio d'Ordini* można uważać za głos rządu, przyjmuje bez zastrzeżeń tylko drugi, odrzuca trzeci, co do pierwszego zaś byłby gotów na jakiś kompromis. Oczywiście w tych warunkach niema mowy o szybkiem załatwieniu „kwestji rzymskiej“. Nie jest ono jednak wykluczone. — Dn. 30 października r. b. Ojciec św. uroczyście udzielił sakry biskupiej pierwszemu japończykowi, Księdzu Hayasaka, w obecności 16 kardynałów, licznego zastępu biskupów, korpusu dyplomatycznego, szlachty rzymskiej i olbrzymich mas wiernych, którzy ogromną bazylikę wypełnili po brzegi. Ojciec św. wygłosił przy tej sposobności mowę, w której przypomniał wyświęcenie 6 biskupów chińskich w roku ubiegłym; z równą radością — mowił — udzielił jej w tym roku japońskiemu kapłanowi. Swoją mowę zakończył Ojciec św. życzeniem nowemu biskupowi, by jego praca w ojczyźnie przyniosła najlepsze możliwie rezultaty dla wiary katolickiej. — O. Ledóchowski, generał Jezuitów, ogłosił dn. 27 października r. b. list w *La Vie Catholique,* w którym odpiera zarzuty, stawiane byłemu kardynałowi Billot'owi, który niedawno złożył godność kardynalską i osiadł w klasztorze. O. Billot nie brał żadnego udziału w sprawie *Action Française* a obecnie całkiem się poświęcił życiu zakonnemu i pracom teologicznym.

Hiszpanja. — Arcybiskup z Burgos, x. dr. Don Pedro Segura, został zamianowany arcybiskupem w Toledo i Prymasem Hiszpanji. Nowy Prymas Hiszpanji otrzymał święcenia kapłańskie w r. 1906. W r. 1906 został profesorem prawa kanonicznego na papieskim uniwersytecie w Burgos, równocześnie z prawem wykładał socjologję. W

r. 1912 przeniósł się na uniwersytet w Valladolid. W r. 1916 zamianowany został biskupem-sufraganem w Valladolid, w grudniu zaś 1926 r. arcybiskupem w Burgos. Liczy obecnie 47 rok życia.—Dyktator hispański, generał Primo de Rivera, odsłonił pomnik św. Franciszka na placu imienia tego świętego w Pampelonie.

Francja. — *La Vie Catholique* podaje zarządzenia Kardynała Dubois, arcybiskupa paryskiego, wskrzeszające dawny, chwalebny zwyczaj, który od czasu rozdziału Kościoła od państwa nie był praktykowany. Ogłosił on w specjalnym liście pasterskim, że z okazji otwarcia obu Izb parlamentarnych odbędą się uroczyste nabożeństwa. „Był czas — mówi kardynał — w którym skrycie upraszaliśmy błogosławieństwo Boże dla Francji, dzisiaj nadeszła chwila, w której należy przywrócić ten zwyczaj. Francja, mimo wszystko, co zaszło, jest ściśle związana z tradycjami kościelnemi, które ją wielką uczyniły, a i dziś tworzą jej nadzieję. W imię tedy prawdziwie narodowych tradycyj błagamy Boga o opiekę nad Francją“. Jakoż na dzień naznaczony w kościele Notre Dame zebrało się liczne grono polityków, osób ze świata urzędniczego i naukowego. Zostało odśpiewane *Veni Creator* i odprawiona Msza św., po której kard. Dubois wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Czechosłowacja. — Odbyta w dniach 25 i 26 października r. b. pod przewodnictwem arcybiskupa d-ra Kordac'a doroczna konferencja biskupów czeskich poświęcona była kwestji pogłębienia życia religijnego w kraju przy pomocy katolickiej nauki o wierze św. i moralności. W szczególniejszy sposób dążeniu temu stoi na przeszkodzie bezreligijne wychowanie młodzieży. Opracowane zostało osobne memoradum, ujmujące sposoby zaradzenia złu na drodze administracyjnej i prawnej. W związku z ożywieniem się wiary podniesiono konieczność systematycznego zorganizowania chrześcijańskiej akcji miłosierdzia. Wobec decyzji przedłużenia studjów teologicznych do pięciu lat i pogłębienia ich przez filozofję scholastyczną, konferencja Episkopatu powierzyła arcybiskupom praskiemu i ołomnickiemu troskę o wprowadzenie do fakultetów teologicznych w Pradze i w Ołomuńcu historji Kościoła katolickiego w Czechach i na Morawach.

Anglja. — W Anglji istnieje Towarzystwo św. Tomasza z Centerbury, zajmujące się badaniami religijnemi z historycznego i filozoficznego punktu wiezenia. Oddawna oskarżano je o tendencje katolickie. Lecz to, co zrobił jeden z jego członków w ostatnim czasie, wprawiło anglikan w osłupienie. Mianowicie dr. Scott, członek „Tow. św. Tomasza z Canterbury“, wystąpił na uniwersytecie w Oksfordzie z tezą: *Prymat papieski przyjęty przez sobór w Efezie.* A tezy tej bronił tak skutecznie i przekonywująco, że — jak pisze organ katolików *Tablet* — katolicki teolog lepiejby nie potrafił. Nie pierwszy to raz studja historyczne doprowadzają uczonego anglikańskiego do uznania katolickiej prawdy. Wiadomo, że studja historyczne „rytualistów“ w połowie XIX w. dały Kościołowi szereg wybitnych konwersyj, z których najgłośniejszą i najważniejszą była konwersja wielkiego Newmanna.

Stany Zjednoczone Ameryki. — W New-Yorku obradował niedawno III-ci doroczny Zjazd katolików-murzynów; wzięło w nim udział 75 delegatów. Od dwudziestu lat katolicy czarnej rasy uczestniczyli pojedyńczo, albo grupami w najrozmaitszych obradach, od stu lat wszędzie w Ameryce spotyka się siostry zakonne murzyńskiego pochodzenia. Ale dopiero teraz po raz pierwszy katolicy murzyni wystąpili jako zamknięta zorganizowana grupa. Celem Zjazdu było: „Dążyć do lepszego zorganizowania katolickich murzynów, poprzeć wychowanie katolickie wśród całej ludności murzyńskiej, podnieść stanowisko murzynów w Kościele, wreszcie zachęcić ich do żywszego stosunku względem rasowych i administracyjnych problemów, aktualnych dziś w kraju“. Jedność i miłość chrześcijańską uznano za jedyną drogę do tego celu.

Chiny. — W Chinach zmarł niedawno Biskup Tchao, chińczyk, któremu Ojciec św zeszłego roku udzielił sakry biskupiej.

Litwa. — Pod redakcją d-ra F. Dovy-

dajtis'a wychodzi od trzech lat pismo perjodyczne pod tytułem *Soter*, wydawane przez wydział teologiczno-filozoficzny Uniwersytetu litewskiego. Łaciński tytuł pisma brzmi: *Ephmerides Sacrarmu Disciplinarum Theologicae-Philosophicae Facultatis in Universitate Lituana*. Większość artykułów stanowią przekłady z obcych języków, zwłaszcza z niemieckiego. Pierwszy zeszyt IV-go rocznika zawiera trzy artykuły oryginalne redaktora Dovydaitis'a: *Historja porównawcza religji w dziele prof. Henri Pinard de Boullaye S. J.*, *Chrześcijaństwo i Budyzm.—Z życia i dzieł uczonych* oraz A. Sennas'a: *Kilka nazw Boga w językach indoeuropejskich.* — Ostatni zeszyt *Tiesos Kelas* podaje wiadomość o odbytej konferencji Episkopatu litewskiego w d. 30 sierpnia r. b. Na konferencji pomiędzy innemi uchwalono wprowadzenie wystawienia Najśw. Sakramentu ściśle według rytu rzymskiego, nadto, ile razy po procesji śpiewa się *Te Deum*, tyle razy należy śpiewać wersety i orację pro gratiarum actione.

Meksyk. — W Meksyku prześladowanie nie ustaje. Jak ciężkie przechodzą tam katolicy czasy, świadczy męczeństwo p. Anzelma Padilla z San Juan, któremu zbiry Calesa tępym nożem obcięły nos, wyrwały ciało z policzków i ze stóp, a następnie wlokły z sobą do koszar. — Ojciec św. ponownie potępia surowe prześladowanie Kościoła w Meksyku i nawołuje wszystkich dziennikarzy do ujawniania strasznej prawdy.

Australja. — Znakomity astronom i sejsmograf australijski, ksiądz F. Pigot, jezuita, zbudował na szczycie góry Canoblas w Australji obserwatorjum, przeznaczone do badań nad słońcem. Ojciec Pigot położył duże zasługi w dziedzinie badań nad plamami słonecznemi. — W katedrze św. Patryka w Melbourne co roku w miesiącach zimowych (czerwiec-wrzesień) odbywają się konferencje apologetyczne, na które uczęszcza wielu niekatolików. Konferencje głoszą oo. Dominikanie i Jezuici. W tym roku tematem konferencyj jest Kościół katolicki.

Egipt. — Delegatem Apostolskim w Egipcie i Arabji został naznaczony Mgr. Waleryusz Valeri, dotychczasowy audytor nuncjatury w Paryżu. Delegat stale będzie mieszkał w Aleksandrji. Nowy delegat liczy obecnie 34 lata życia, pochodzi z Santafiore w Toskanji. —Egipt liczy obecnie 14.000.000 ludności, w tej liczbie tylko 150.000 katolików. Duchowieństwo składa się przeważnie z zakonników.

Z życia Katolickiego w Kraju.

Archidiecezja warszawska. — Dn. 28 października r. b. obchodzono w Warszawie rocznicę konsekracji biskupiej Ojca św. Piusa XI. Na depeszę J. Em. X. Kard. Kakowskiego J. Em. Kard. Gasparri nadesłał odpowiedź nast. treści: „Ojciec św. przesyła serdeczne podziękowanie za gorące życzenie Twoje, kleru i ludu archidiecezji warszawskiej, oraz załącza z całego serca apostolskie błogosławieństwo“. — Dn. 30 października b. r. odbyła się w Warszawie uroczysta inauguracja roku w Stowarzyszeniu Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie“. Po zagajeniu zebrania przez prezesa i odczytaniu sprawozdania zabrał głos prof. O. Halecki, który w przemówieniu podniósł konieczność bliższej współpracy polskiej młodzieży z młodzieżą katolicką zagranicy, oraz wskazał na zasługi w tej dziedzinie „Odrodzenia“, które zwróciło na to swoją uwagę i przez Kongres „Pax Romana“ nawiązało serdeczne stosunki z młodzieżą akademicką niemal całego świata. Na zakończenie inauguracji ks. kard. Kakowski przemówił do licznie zebranej młodzieży, zachęcając do dalszej pracy nad pogłębieniem swego życia religijnego, poczem udzielił zebranym błogosławieństwa. — Dn. 10 b. m. zwołało Tow. im. P. Skargi w Warszawie zebranie pisarzy, publicystów, dziennikarzy i literatów, w celu utworzenia przy Tow. sekcji prasowej. Do sekcji tej należeć mogą wszyscy katolicy, którzy poświęcają się literaturze, dziennikarstwu i t. d. Na czele jej ma stanąć Dyrektor Polskiej Katolickiej Ajencji Prasowej. W sprawie tej postanowiono zwołać na dzień 6 grudnia wielkie zebranie, na

które będą zaproszeni wszyscy pisarze katoliccy.

Archidiecezja krakowska. — Liga Katolicka archidiecezji krakowskiej odbyła w dniu 23.X swoje roczne Walne Zebranie, w którem wzięło udział 68 delegatów 36 Lig parafjalnych. — Życie katolickie w archidiecezji krakowskiej bije coraz żywszem tętnem. Uroczystość Chrystusa-Króla dała okazję do okazałych obchodów, zebrań i manifestacyj, mających na względzie głębsze uświadomienie religijne społeczeństwa. We wszystkich niemal większych miastach wyszły te obchody poza kościoły, na ulice i sale publiczne. W stowarzyszeniach katolickich z okazji tego święta odbyły się specjalne zebrania, wieczornice i akademje, w których wzięły udział liczne zastępy społeczeństwa katolickiego. Istotnie, święto Chrystusa-Króla jak najbardziej się nadaje do skupienia katolików pod hasłem najbardziej apolitycznem. — Dn. 13 listopada w dzień św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży, odbyło się w lokalu nowowybudowanego gmachu związkowego młodzieży rękodzielniczej, przy ul. Skarbowej 2, uroczyste poświęcenie białych kwiatów, które złożone w kształt wianeczków, zdobić mają pierś każdego wychowanka zakładu, tak jak zdobiły pierś świętego młodzieniaszka, miłośnika białego kwiecia. Po poświęceniu odbyła się uroczysta akademja. — W najbliższym czasie mają się w Zakopanem rozpocząć prace około budowy wielkiego sanatorjum dla chorych na gruźlicę księży katolickich. Sanatorjum to stanie przy drodze do Kuźnic obok „Księżówki“, znanego domu wypoczynkowego dla księży. Sprawą tą wielce się zainteresował x. Metropolita Sapieha, który wydał odezwę do duchowieństwa, nawołującą do opodatkowania się na rzecz budowy sanatorjum.

Archidiecezja gnieźnieńsko-poznańska. — W Bydgoszczy święto Chrystusa-Króla stało się olbrzymią manifestacją katolicyzmu. Rano odprawiono we wszystkich kościołach uroczyste nabożeństwa, poczem zorganizowano kilkutysięczny pochód, który urządził wiec w ogrodzie Patzera. Uchwalono szereg rezolucyj, żądających pełnej swobody dla Kościoła katolickiego, zwalczania sekciarstwa i pornografji, nieuznawania rozwodów i t. d.

Diecezja częstochowska. — Dn. 6 listopada r. b. obchodziła Częstochowa uroczystość otwarcia katedry pod wezwaniem św. Rodziny. Budowa katedry rozpoczęła się jeszcze w roku 1901, a więc trwała 26 lat. W uroczystościach uczestniczyło 25 tysięcy wiernych.

Diecezja lubelska. — J. E. X. Biskup lubelski, z okazji inauguracji roku akademickiego w Uniwersytecie i poświęcenia nowych sal, otrzymał od kardynała Gasparri'ego telegram nast. treści: „Jego Świątobliwość uradowany synowskiem homagium, złożonem Mu z okazji otwarcia roku akademickiego w Uniwersytecie Lubelskim, przesyła serdeczne błogosławieństwo, jako zadatek łask niebieskich“.

Diecezja podlaska. — X. Edmund Majkowski, dyrektor archiwum archidiecezjalnego poznańskiego, złożył w darze Seminarjum podlaskiemu księgozbiór w ilości około 500 tomów, otrzymanych po krewnym swoim ś. p. x. Piotrze Łabędzkim oraz zebrany od rozmaitych osób i nabytych przez ofiarodawcę. Księgozbiór będzie stanowił zaczątek przyszłej Bibljoteki Diecezjalnej w Siedlcach i służyć będzie duchowieństwu diecezji podlaskiej. Ofiarodawca obiecuje tę Bibljotekę w dalszym ciągu powiększać i uzupełniać. — Pomiędzy Biskupem podlaskim a generałem zakonu oo. Paulinów zawarta została umowa, dotycząca przechowywania obrazu Matki Boskiej Leśniańskiej i opieki nad nim, która na mocy tej umowy zostaje polecona oo. Paulinom. — J. E. X. Biskup podlaski wydał dnia 11 października r. b. specjalny dekret, zalecający usilnie „Dzieło Rozkrzewiania Wiary“.

Diecezja płocka. — *Miesięcznik Pasterski płocki* w nr. 10 rozpoczął drukować sprawozdanie z dotychczasowej pracy Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Wizytacja, dokonana w końcu sierpnia r. b., wykazuje wielkie zainteresowanie wśród ludności organizacją młodzieży.

Diecezja łomżyńska. — Ostatni numer *Wiadomości kościelnych łomżyńskich* przypo-

mina duchowieństwu obowiązek odmawiania po kazaniu *Modlitwy powszechnej*, ułożonej na zjeździe x. x. Biskupów w r. 1923, zaczynającej się od słów: „Wszechmogący wieczny Boże...“ Modlitwa ta, stosownie do uchwały tego zjazdu, miała być odmawiana w kościołach całej Polski. W temże zarządzeniu Ksiądz Biskup podaje porządek przemówień kaznodziei: „Kaznodzieja odczyta naprzód obwieszczenia parafjalne oraz zapowiedzi małżeńskie. Następnie, gdzie to jest we zwyczaju, wymieni tych zmarłych, za których mają się odbyć wspólne modlitwy. Poczem, odczytawszy ewangelję, wygłosi kazanie, po którem już tylko odmówi modlitwę powszechną“. Tekst modlitwy został podany w tymże numerze. — W sprawie kosztów leczenia księży J. E. Ksiądz Biskup podaje w dn. 15.X r. b. następujące zarządzenie: „Z powodu braku odpowiednich funduszów państwowych nie otrzymywali niejednokrotnie księża zwrotu kosztów leczenia swojego w zakładach leczniczych. Wobec tego chorzy księża, którzy nie posiadają środków na leczenie się, zechcą zgłaszać się tylko do Kurji biskupiej, która udzielać będzie pomocy w miarę swoich szczupłych środków“.

Diecezja pińska. — Dn. 30 października r. b. w Nieświeżu odbył się *Dzień Katolicki.* Po uroczystych nabożeństwach odbył się wiec w sali ratuszowej. Uczestnicy wyrazili hołd Ojcu św., polskim Kardynałom, Episkopatowi polskiemu, uchwalając zarazem protesty przeciw zamachom na świętość małżeństwa i panoszącemu się w Polsce sekciarstwu. Młodzież pozaszkolna miała swe zebranie po nieszporach, postanawiając zorganizować się w Stowarzyszenie katolickie. Wieczorem katolicy nieświescy wzięli udział w uroczystej akademji.

Diecezja włocławska. — J. E. Ks. Biskup Władysław Krynicki został mianowany przez Ojca św. biskupem włocławskim. — *Kronika diecezji włocławskiej* w dwuch ostatnich zeszytach podaje sprawozdanie z kursu instrukcyjnego Ligi Katolickiej we Włocławku. Sprawozdanie to zawiera wiele cennych wskazówek dla pracy w Lidze.

Odpowiedzi Redakcji.

WX. Prob. P. Br—cki. — X. Wikary ma najzupełniejszą rację. U Gatterera, *Praxis celebrandi* w Cap. V *Ritus Missae cantatae*, czytamy: „Si ad altare maneat (bo może też siedzieć), ad cantum *Et incarnatus est* in ora suppendanei genuflectit, sicut in Missa solemni“. Zresztą św. Kongr. Obrz., mówiąc o tem, co się z obrzędów Missae solemnis opuszcza in Missa cantata, nie robi wzmianki o nieklękaniu na *Et incarnatus.*— Na dalsze pytanie odpowiemy później.

WX. B. K—icz. — Tak, był taki dekret ś. p. X. Biskupa Matulewicza, ogłoszony d. 17.II.25 r. Podajemy odnośny ustęp dosłownie: „Lusum chartarum diebus festis solemnibus a I Vesperis usque ad II inclusive et toto tempore Expositionis Sanctissimi Sacramenti Quadraginta Horarum Nostra auctoritate sub poena suspensionis ipso facto incurrendae omnino interdicimus“. Tego dekretu, który się opiera zresztą na kan. 138, głoszącym: „Clerici... aleatoriis ludis, pecunia exposita, ne vacent“, żaden z Następców nie cofnął, a więc on pozostaje w swej mocy jak co do treści, tak i co do następstw karnych. Nie zrozumiałą więc jest całkiem praktyka przeciwna. Uważam, iż transgressores tego dekretu są suspensi, oczywiście — suspensione nemini reservata, bo prawodawca nic o tem nie mówi, jakiej natury jest suspensa.

Prosimy o regulowanie prenumeraty. *Administracja.*

Drukowane za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redaktor i Wydawca
X. FRANCISZEK KAFARSKI.

DRUK JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE.